

**KRAKOWSKA
AKCJA
KATOLICKA**



BIULETYN
DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ

nr 3/11 wrzesień 2008

Akcja Katolicka w Roku św. Pawła, Apostoła Narodów

Wiele razy każdy z nas, członków Akcji Katolickiej słyszał, iż mamy działać w jedności z hierarchią kościelną. Kiedy więc 28 czerwca 2008 roku Benedykt XVI otworzył Drzwi Święte bazyliki św. Pawła za Murami, jest naszym obowiązkiem pochylić się nad tą wyjątkową postacią i jego Listami, które weszły do kanonu Ksiąg Nowego Testamentu.

Paweł Apostoł Jezusa Chrystusa.

Ta postać fascynuje ludzi od XX wieków. Kim był? Dlaczego przez wieki budził zachwyt i kontrowersje? Dlaczego od chwili, w której pojawił się na arenie dziejów, on sam i poglądy, które głosił, wywoływały spory?

Jestem Żydem urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w Jerozolimie, gdzie u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w prawie ojczystym. Gorliwie służyłem Bogu. Prześladowałem wyznawców Jezusa, głosujących nawet za karą śmierci. Udałem się do Damaszku z zamiarem uwięzienia mieszkających tam chrześcijan. W południe, podczas drogi ujrzałem światło z nieba i usłyszałem głos: Szawle, Szawle, czemu Mnie prześladowujesz? Kiedy zapytałem: Kim jesteś, Panie? Ten mi odpowiedział: Jestem Jezus, którego ty prześladowujesz. Ukazałem się jednak tobie, aby ustanowić cię sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co ci objawię. Obronię cię też przed ludem i przed poganami, do których cię posyłam, abyś otworzył im oczy i odwrócił z ciemności do światła, od władzy szatana do Boga (Dz 26,12,18).

Wpływ jaki św. Paweł wywarł i nadal wywiera, porównywalny jest jedynie z oddziaływaniem największych autorytetów myśli ludzkiej. Znajomość języka greckiego, obyczajów religijnych w świecie hellenistycznym, umiejętność posługiwania się przykładami z życia codziennego, a nawet

z zawodów sportowych, znajomość literatury greckiej, to wszystko złożyło się na nieprzeciętną osobowość Pawła z Tarsu, Żyda, Greka i obywatela rzymskiego zarazem, człowieka o nieobliczalnych możliwościach i nieprzeciętnym umyśle.

Urodzony 2000 lat temu Saul (Szawel) z Tarsu studiował w szkołach rabinicznych i nigdy nie zetknął się z Chrystusem. Można powiedzieć, że spotkał Go dopiero na drodze do Damaszku. Jezus wybrał swych Apostołów w Galilei, natomiast Szawel został wybrany w inny sposób: Bóg wybrał doktora prawa, faryzeusza i prześladowcę chrześcijan, by na drodze do Damaszku przemienić go w Pawła.

Po swoim nawróceniu św. Paweł wybrał się na podbój świata dla Chrystusa. Uwolnił chrześcijaństwo od żydowskiego opakowania, mimo wielu nacisków, by tego nie czynił. Dzięki temu chrześcijaństwo stało się religią uniwersalną i nie popełniło błędu Narodu Wybranego (Izraelitów), którzy Objawienie dane wszystkim ludziom zatrzymali dla siebie. Po soborze jerozolimskim, gdzie doszło do spotkania ze św. Piotrem i pozostałymi Apostołami, św. Paweł dostał jakby skrzydeł. Rozpoczął swoje wielkie podróże misyjne. Wśród niesłychanych trudów przemierzył kilkanaście tysięcy kilometrów drogami morskimi i lądowymi wszędzie zakładając nowe gminy chrześcijańskie. Syria, Azja Mniejsza, Grecja, Macedonia, Italia oto etapy tego misyjnego maratonu.

Od Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razy bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamieniowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębiniu morskiej. Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwie od zbójców, w niebezpieczeństwie od pogan, w niebezpieczeństwie na pustkowiu, w niebezpieczeństwie na morzu, w niebezpieczeństwie od fałszywych braci; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości, nie mówiąc o mojej codziennej udręce, płynącej z troski o wszystkie Kościoły. (2 Kor 11,24-28).

Po powrocie z trzeciej wyprawy misyjnej, w roku 58, Paweł został aresztowany i osadzony w więzieniu, początkowo w Jerozolimie, potem w Cezarei Nadmorskiej, aż do roku 60. Stamtąd odesłano Pawła, na jego prośbę, do Rzymu, aby jego winę bycia chrześcijaninem i Apostołem Chrystusa rozpatrzył Trybunał Cesarski. Przez wzburzone Morze Śródziemne udał się pod eskortą do Rzymu. Podczas burzy statek uległ katastrofie i rozbitkowie cudem dotarli do Malty. Stamtąd przetransportowano Pawła do Rzymu, gdzie wyrokiem sądu Cezara został skazany na trzy lata aresztu domowego.

Według starej tradycji, św. Paweł przed swym męczeństwem przebywał w rzymskim więzieniu Mamertinum obok Forum Romanum. Przywilej obywatelstwa rzymskiego uchronił go od śmierci przez wymyślne tortury czy

ukrzyżowanie. Zgodnie z prawem rzymskim, obywatela należało ściąć mieczem poza miastem. Przy drodze prowadzącej do portu w Ostii, w miejscu zwanym *Aquae salviae* - Uzdrawiające wody (dziś: *Tre Fontane*) Paweł został ścięty. Jego ciało pochowano poza murami Rzymu przy drodze Ostyjskiej, na którą wychodzi się z miasta przez bramę, zwaną dziś *Porta San Paulo*, obok starożytnej piramidy grobowca Caiusa Cestiusza.

Cesarz Konstantyn Wielki w IV wieku zadedykował Apostołowi Pawłowi Bazylikę, którą wystawił nad jego grobem. W atrium Bazyliki wita nas posąg św. Pawła, dzierżącego w ręku miecz. Jest to symbol Jego męczeństwa, a także symbol zwycięskiego i skutecznego Słowa Bożego, którego był płomiennym głosicielem. Dla Ewangelii Chrystusa oddał wszystko. Kiedy dotarł z nią do Rzymu, zostawił w tym mieście samego siebie, aby Dobra Nowina o Jezusie rozchodziła się stąd na cały świat.

Obchody Roku Pawłowego w Rzymie.

Kardynał Andrea Cordero Lanza di Montezemolo, archidiecezjalny biskup rzymskiej Bazyliki św. Pawła za Murami przyjął z radością wiadomość, że z okazji 2000 - lecia urodzin św. Pawła Benedykt XVI ogłosił Rok Święty Apostoła Narodów. Jako gospodarz Bazyliki uważa, że wszyscy są zaproszeni do jej odwiedzenia fizycznie bądź duchowo. Przygotowano specjalną stronę internetową (www.annopaolino.org) z informacjami na temat programu liturgicznego i kulturalnego. Przewiduje się pięć dużych celebrazji z katechezami na tematy związane ze św. Pawłem oraz ze świadectwami osobistości świeckich. Opublikowano przewodnik po Bazylice, podręcznik pielgrzymi oraz nowe wydanie tekstów Apostoła. Ważnym wydarzeniem będzie zaplanowany na październik koncert dla biskupów z całego świata, którzy przybędą do Watykanu na Synod. W jednym z wywiadów kardynał Andrea Cordero Lanza di Montezemolo stwierdził, że z satysfakcją odnotowuje prawdziwy rozkwit kultu św. Pawła Apostoła. Grupy chrześcijan niekatolików mają do dyspozycji cztery kaplice i baptysterium, gdzie organizuje się wspólne spotkania modlitewne. Wszystko po to, aby lepiej poznać Apostoła Narodów, jego życie i nauczanie. Przypomnijmy, że 25 stycznia (Święto Nawrócenia św. Pawła) rozpoczyna się Tydzień Ekumeniczny, który będzie miał w przyszłym roku wyjątkowo uroczysty charakter.

Obchody Roku św. Pawła w Archidiecezji Krakowskiej.

Według Dekretu Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza odpust zupełny można uzyskać uczestnicząc w celebracji liturgicznej lub innym nabożeństwie sprawowanym ku czci Apostoła

Narodów 29 dnia każdego miesiąca Roku św. Pawła (oraz 28 lutego 2009 r.) w następujących świątyniach Archidiecezji Krakowskiej:

- Kościół p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie przy ul. Grodzkiej,
- Kościół p.w. Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Krakowie przy ul. Stradomskiej (Księża Misjonarze),
- Kościół p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Tyńcu (OO. Benedyktyni),
- Bazylika Matki Boskiej Anielskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej (OO. Bernardyni),
- Kościół p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini,
- Kościół p.w. NMP Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem Olczy (Księża Misjonarze).

Idąc za wskazaniem Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza, naszego przewodnika po ideach Roku św. Pawła, dedykuję Akcji Katolickiej fragment jego Listu Pasterskiego z 23 czerwca 2008 r.

Sługa Boży Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał nie tylko na potrzebę ewangelizacji, ale także na konieczność nowej ewangelizacji. W naszych bo-wiem czasach wielu ludzi wciąż nie zna Chrystusa, a wielu już odeszło od Niego. Jesteśmy świadkami wielkich dyskusji polityków i pseudo autorytetów na temat najważniejszych spraw naszego życia, ale w tych debatach nie dopuszcza się do głosu chrześcijańskiej wizji człowieka i rodziny. Są tacy, którzy obawiają się publicznie wyrażać swoje przekonania religijne, aby ich nie uznano za ludzi zacofanych i nietolerancyjnych. Jeszcze inni milczą, gdy wyśmiewane są prawdy wiary i zasady moralne. Wmawia się nam, że religia jest sprawą prywatną i że nie ma dla niej miejsca w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym. Z przykrością obserwujemy również wzrastającą liczbę rozwodów i nieformalnych związków małżeńskich oraz brak należytej troski o przekazywanie wiary dzieciom.

Drodzy bracia i siostry, oto niektóre z postaw i zachowań antyewangelizacyjnych. A przecież i nas, podobnie jak św. Pawła, winna przynaglać miłość Chrystusa (por. 2 Kor 5,14). Dlatego nie powinno być nam obojętne, czy ktoś wierzy czy nie wierzy, zwłaszcza w gronie naszych najbliższych. Żyjąc Ewangelią i promieniując tą miłością, która cierpliwa jest, ... wszystko znosi ... nigdy nie ustaje (por. 1 Kor 13, 4-8), starajmy się pozyskiwać ich dla Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy (1 Tm 2,4). Nie wstydzmy się swojej wiary, lecz jak św. Paweł Apostoł, jak Sługa Boży Jan Paweł II, z całą mocą świadczmy o Chrystusie w swojej rodzinie i parafii, w środowisku pracy i miejscu odpoczynku, w zdrowiu i chorobie. Pogłębiajmy naszą wiarę i jej znajomość, czytając Pismo święte indywidualnie i wspólnotowo, a w tym roku szczególnie Listy św. Pawła. Świat potrzebuje nowej ewangelizacji, nowego zapału uczniów Chrystusa, misyjnej gorliwości Apostoła Narodów.

Drodzy bracia i siostry, Rozpoczęty jubileuszowy Rok św. Pawła powinien przyczynić się do lepszej znajomości nauczania Apostoła Narodów i do ożywienia gorliwości modlitewnej i ewangelizacyjnej. Zachęcam Was gorąco do udziału w różnych inicjatywach, które będą podejmowane w naszej Archidiecezji w nadchodzących miesiącach. Wśród nich będą pielgrzymki do wyznaczonych kościołów, w których będzie można zyskać odpust zupełny. Rozbudźmy w sobie na nowo charyzmat Boży w służbie Kościołowi, stawajmy się uczniami Chrystusa na wzór św. Pawła, podejmijmy trud nowej ewangelizacji! Obyśmy u kresu naszych dni za św. Pawłem mogli powtórzyć: W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia (2 Tm 4, 7-8). Zawierzam Was macierzyńskiej opiece Maryi, Królowej Apostołów, oraz wstawiennictwu świętych Apostołów Piotra i Pawła. Na trud poznawania i obfitego czerpania z duchowego bogactwa Apostoła Narodów, udzielam Wam apostołskiego błogosławieństwa.

Święty Paweł w naszej wspólnocie.

Gorąco zachęcam, aby we wszystkich Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej czytano, rozważano i modlono się przy pomocy Listów św. Pawła. Warto przypomnieć sobie metodę czytania Biblii w kręgu biblijnym. Niech słowa genialnego człowieka, a zarazem Apostoła Jezusa Chrystusa będą dla nas prawdziwym skarbem ubogającym naszą duchowość. Warto zorganizować Wieczór Pawłowy, gdzie osoby obdarzone dobrą dykcją mogłyby recytować najpiękniejsze fragmenty jego twórczości. Można pomóc katechetom w parafii w zorganizowaniu konkursu wiedzy o św. Pawle lub na podstawie jego Listów. Niech nas przenika duch Apostoła Narodów w służbie Chrystusowemu Kościołowi.

Franciszek Pasula

Uroczyste objęcie parafii

27 lipca br. podczas Mszy św. o godz. 10.00 odbyła się bardzo podniosła uroczystość kanonicznego objęcia parafii Kraków – Opatkowice przez naszego Asystenta Diecezjalnego Akcji Katolickiej ks. Mirosława Dziedzica.

W imieniu Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza ceremonii przekazania dokonał ksiądz Piotr Kluska dziekan dekanatu mogiłańskiego. Nowego proboszcza powitali bardzo życzliwie i uroczyście parafianie. Przedstawiciele wspólnot: Rada Parafialna, Róże Różańcowe, Lektorzy i Ministranci wraz z życzeniami wręczyli nowemu proboszczowi piękne bukiety kwiatów.

Na uroczystość przybyli także przedstawiciele Zarządu DIAK z prezesem Janem Wilkiem, który w swoim wystąpieniu przekazał życzenia od Akcji Katolickiej żywiąc nadzieję, że niebawem powstanie nowy Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Opatkowicach.

Licznie przybyli przedstawiciele parafii, w których niegdyś pracował Ks. Mirosław Dziedzic.

Istota funkcji prezesa oddziału parafialnego

Dobiega końca 3-letnia, dla niektórych kolejna, kadencja prezesa oddziału parafialnego. Jest to dobry czas na dokonanie oceny działalności prezesów, na odpowiedź na pytanie: *Co udało im się w tym czasie wykonać, co i z jakich powodów nie wyszło, jak zamierzają dalej realizować swoje powołanie...?*

Prezes jest osobą, która posiada podwójną akceptację: jest obdarzony zaufaniem przez członków jako kandydat oraz posiada poparcie asystenta parafialnego. Pełni ważną funkcję - to Arcybiskup Metropolita powołuje go na urząd kościelny.

Podczas ostatniej pielgrzymki do św. Andrzeja Boboli Arcybiskup Metropolita Przemyski J. Michalik po raz kolejny przypomniał nam o głównych obszarach aktywności Akcji Katolickiej: rodzina, parafia, apostołstwo i dawanie świadectwa w życiu publicznym. Nie bez przyczyny parafia jest wskazywana jako główny obszar pracy naszego stowarzyszenia. To tu realizowany jest główny cel AK: apostołstwo we współpracy z hierarchią. To w parafii konkretyzujemy program diecezjalny w parafialnym programie duszpasterskim.

Współpraca z asystentem parafialnym

„O sile Parafialnego Oddziału decydują jego liderzy: prezes oraz asystent parafialny. Jeżeli któreś z tych ogniw jest słabsze, to praca szwankuje; słabość obu skutkuje tym, że POAK w danej parafii funkcjonuje tylko „na papierze” (Sprawozdanie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej za 2007 r). Prezes oddziału parafialnego musi tak organizować kontakty z asystentem parafialnym, aby służyły one parafii i stowarzyszeniu. Jest to łatwe w parafiach, gdzie się wszystko układa. Trzeba jednak podejmować wysiłek dobrej współpracy również tam, gdzie jest to trudniejsze. Każdy proboszcz ma własny styl duszpasterski, doświadczenia w kontaktach ze świeckimi, cechy charakteru. Trzeba jednak pamiętać, że *„... bez księdza asystenta nie ma Akcji Katolickiej...”* oraz *„...bez zdrowego kontaktu z wiernymi jego rozeznanie świata nie będzie ani*

pełne, ani Chrystusowe, ani eklezjalne..." (Abp. J. Michalik, *Asystent AK i KSM i jego obecność w kościelnym stowarzyszeniu, Strachocina – Jarosław, luty 2008*). Jesteśmy więc, w dobrym rozumieniu tego słowa, na siebie „skazani” i razem mamy prowadzić naszą pracę. Trzeba nieustannie szukać „złotego środka” we wzajemnej współpracy dla dobra Kościoła.

Prezes kieruje zespołem i reprezentuje POAK na zewnątrz

Oddział parafialny to grupa co najmniej kilku osób, których jednoczy przynależność do stowarzyszenia. Każdy z nich jest jednak indywidualnością, którą trzeba umieć zaakceptować, ale też wykorzystać dla dobra organizacji. Prezes winien kierować tzn. organizować pracę, rozdzielać zadania a także rozliczać ich wykonanie. W żadnym wypadku nie powinien wszystkiego wykonywać sam. Nieraz tak jest wygodniej czy szybciej, ale z czasem skutkuje to tym, że nie ma komu powierzyć bardziej odpowiedzialnego zadania, bo nikt nie ma nabytego doświadczenia, aby go wykonać.

Prezes musi reprezentować oddział na zewnątrz osobiście tam, gdzie statut tego wymaga. Trzeba więc właściwie organizować swój czas, aby temu sprostać. Są jednak spotkania, gdzie może go reprezentować wiceprezes lub inny członek. W ten sposób prezes „wychowuje” następców. Prezes winien umieć współpracować z innymi grupami i stowarzyszeniami w parafii.

Prezes liderem formacji oraz świadkiem wiary

Podstawą w budowaniu właściwej postawy członka, a tym bardziej prezesa, jest formacja. Potrzebne jest osobiste uczestnictwo w rekolekcjach i spotkaniach formacyjnych ponadparafialnych. Niezbędna jest tu także autoformacja, z wykorzystaniem materiałów akcyjnych, dokumentów kościelnych czy prasy katolickiej.

Miejmy także świadomość, że będąc członkiem AK, prezesem jesteśmy obserwowani przez parafian czy kolegów w pracy. Przez naszą postawę jest oceniany także cały Kościół. Mamy być w swoim środowisku: w rodzinie, w parafii, w pracy czy w życiu publicznym świadkiem Chrystusa.

Niech te refleksje przygotują nas do wyboru właściwych kandydatów na prezesów. Funkcja prezesa angażuje czas i wymaga wysiłku, także pogłębionej wiary. Warto podejmować takie wyzwania mając na uwadze cel naszej wiary: „*Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski*” (Mt 5, 48), „... *wszyscy wierni, zgodnie z własną pozycją, winni starać się prowadzić życie święte, przyczyniać się do wzrostu Kościoła i ustawicznie wspierać rozwój jego świętości*” (kan. 210)“.

Formalno-prawne podstawy współpracy Akcji Katolickiej z innymi podmiotami na przykładzie samorządu terytorialnego

I. Zagadnienia ogólne

1. Istota Akcji Katolickiej

Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie najściślej współpracują z hierarchią kościelną w realizacji ogólnego celu apostolskiego Kościoła. Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem, w którym katolicy świeccy mogą realizować to powołanie, jakie otrzymali na mocy sakramentów Chrztu i Bierzmowania (*wstęp do Statutu Akcji Katolickiej w Polsce*).

„Definicja Akcji Katolickiej wskazuje na istotę jej działalności. Akcja Katolicka – najbliższa biskupowi diecezjalnemu i proboszczowi parafii – w swej gotowości do wprowadzania w życie programu duszpasterskiego będzie wobec nich dyspozycyjna. Specyfika Akcji Katolickiej polega więc na tym, że uważa się ona za stowarzyszenie, którego głównym celem działania jest działanie w bezpośredniej współpracy z hierarchią” (*Wczoraj – dziś- jutro Akcji Katolickiej*, red. ks. Tadeusz Borutka, str.166 i nast.) .

„Zadaniem stowarzyszenia jest bycie chrześcijaninem wszędzie, nie tylko w kościele, zwłaszcza w miejscu pracy. Drugim, ważnym ogniwem w jego działalności jest intelektualna podbudowa swojej wiary i postaw z niej wynikających” (Pan was potrzebuje, abp Józef Michalik, str. 70 i nast.). Działalność apostolska, w ścisłej współpracy z hierarchią, stanowi o istocie Akcji Katolickiej.

Wypowiedzi w/w autorów jasno wskazują główny obszar naszej aktywności. Czy jest jeszcze w Akcji Katolickiej miejsce na inną działalność?

Zanim podejmę próbę odpowiedzi, omówię formalno-prawne podstawy współpracy Akcji Katolickiej z innymi podmiotami na przykładzie samorządu terytorialnego.

2. Obszary współpracy z samorządami

Statut Akcji Katolickiej w art. 9. definiuje, że celem Akcji Katolickiej jest pogłębianie formacji chrześcijańskiej oraz organizowanie bezpośredniej współpracy katolików świeckich z hierarchią kościelną w prowadzeniu misji apostołskiej Kościoła. Akcja Katolicka realizuje swój cel przez: pogłębienie życia religijnego, moralnego, intelektualnego i kulturalnego oraz ukierunkowanie na zadania apostołskie, przenikanie wartościami ewangelicznymi życia społecznego, zajmowanie stanowiska w sprawach publicznych Kościoła, a zwłaszcza reagowanie na zagrożenia wiary i moralności chrześcijańskiej, kształcenie działaczy katolickich i wychowanie ich do aktywności w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym.

Statut, w art. 10, daje możliwość prowadzenia innej działalności: oświatowej i wychowawczej, kulturalnej i informacyjno-wydawniczej, dobroczynnej, turystyczno - sportowej oraz działalności gospodarczej. Właśnie na tych polach istnieje możliwość podejmowania współpracy min. z samorządami terytorialnymi, gdyż większość z wymienionych w art. 10 zadań, należy do katalogu zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego.

II. Pojęcie i istota samorządu terytorialnego.

Samorząd terytorialny stanowi wyodrębniony w strukturze państwa, powstały z mocy prawa związek lokalnego społeczeństwa, powołany do samodzielnego wykonywania administracji publicznej, wyposażony w materialne środki umożliwiające realizację nałożonych na nie zadań. Jest to forma zdecentralizowanej władzy publicznej. Ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową. Istotą samorządu jest to, że zarządza sprawami publicznymi przez samych zainteresowanych (przedstawicieli wyłonionych w drodze wyborów), we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Jednostki samorządu terytorialnego posiadają osobowość prawną. Wyróżnia się 3 szczeble samorządu terytorialnego: gmina, powiat, województwo.

1. Gmina jako podstawowy podmiot samorządu terytorialnego.

Podstawową jednostką samorządu terytorialnego (JST) jest gmina. Wykonuje ona wszystkie zadania samorządu terytorialnego, nie zastrzeżone dla innych JST. Gmina jest prawnie zorganizowanym, terytorialnie wyodrębnionym związkiem mieszkańców (korporacja), określonym w ustawie jako wspólnota samorządowa, dysponująca pewnym władztwem. Przynależność do gminy jest obligatoryjna, wynika z samego faktu zamieszkania na terytorium danej gminy. Zadaniem gminy są wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, nie zastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Wy-

stępuje domniemanie kompetencji na rzecz gminy, jeżeli ustawa nie stanowi, że sprawę ma załatwić inny organ. Gmina ma konstytucyjne zabezpieczenie swego istnienia.

2. Powiat.

Przez powiat należy rozumieć lokalną wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium. Powiat wykonuje określone zadania o charakterze ponadgminnym. Powiat jako jednostka zasadniczego podziału terytorialnego obejmuje całe obszary graniczących ze sobą gmin (powiat ziemski) albo cały obszar miasta na prawach powiatu (powiat grodzki). Zadania powiatów są ściśle określone w ustawie. Powiat jest jednostką uzupełniającą względem gminy o charakterze wyrównawczym. Przynależność do powiatu jest obligatoryjna, z racji zamieszkania.

3. Województwo samorządowe.

Województwo oznacza zarówno JST, czyli regionalną wspólnotę samorządową, jak i największą jednostkę zasadniczego podziału terytorialnego kraju w celu wykonywania administracji publicznej. Województwo posiada kompetencję o zasięgu regionalnym. Zakres działania samorządu województwa nie narusza samodzielności powiatu i gminy.

4. Zakres zadań samorządów w kontekście współpracy z Akcją Katolicką

1. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w art.7. pkt.1. określa, że zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy m.in.: ochrony zdrowia, pomocy społecznej, edukacji publicznej, kultury, kultury fizycznej i turystyki, polityki prorodzinnej, promocji gminy, współpracy z organizacjami pozarządowymi.
2. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym - Art.4. pkt. 1. - powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie m.in.: edukacji publicznej, promocji i ochrony zdrowia, polityki prorodzinnej, wspierania osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania bezrobociu oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy, promocji powiatu, współpracy z organizacjami pozarządowymi.
3. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa - Art. 14. 1. - samorząd województwa wykonuje zadania o charakterze wojewódzkim określone ustawami, w szczególności w zakresie (min.): edukacji publicznej, w tym szkolnictwa wyższego, promocji i ochrony zdrowia, polityki prorodzinnej, przeciwdziałania bezrobociu i aktywizacji lokalnego rynku pracy.

II. Formalno-prawne podstawy współpracy Akcji Katolickiej z samorządami.

1. Pojęcie osoby prawnej

Dla skutecznego występowania w publicznym obrocie prawnym niezbędnym dla instytucji jest posiadanie osobowości prawnej. Osobowość prawna to pojęcie z zakresu prawa cywilnego, określające zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków oraz do dokonywania we własnym imieniu czynności prawnych. Kategorie osób prawnych są ustanawiane przez ustawy szczególne. Do osób prawnych należą min. jednostki samorządu terytorialnego: gmina, powiat, województwo (ustawy o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym i o samorządzie województwa) oraz kościoł i poszczególne jego jednostki organizacyjne - diecezje, parafie, organizacje kościelne itp. (ustawy regulujące status poszczególnych wyznań). Zgodnie z treścią art. 37 Kodeksu cywilnego osoby prawne zyskują osobowość prawną z chwilą wpisania ich do właściwego rejestru.

2. Akcja Katolicka jako kościelna osoba prawna

- 1) Akcja Katolicka nabywa osobowość prawną na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji o nadaniu osobowości prawnej, wydawanego na wniosek episkopatu/ biskupa diecezjalnego, w oparciu o art. 10, w związku z art. 34 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 29 poz. 154 z 1990 r. z późn. zm.).
- 2) Z faktu posiadania osobowości prawnej wynikają m.in.:
 - a) Akcja Katolicka ponosi odpowiedzialność za swe decyzje majątkowe (Art. 11. ustawy: *Kościelna osoba prawna nie odpowiada za zobowiązania innej kościelnej osoby prawnej*).
 - b) Akcja Katolicka posiada prawo uczestniczenia w obrocie prawnym, w tym dysponowania swoim majątkiem (art. 52: *Kościółowi i jego osobom prawnym przysługuje prawo nabywania, posiadania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomego, nabywania i zbywania innych praw oraz zarządzania swoim majątkiem*).
 - c) Działalność niegospodarcza Akcji Katolickiej jest zwolniona z opodatkowania oraz prowadzenia rozliczeń z urzędem skarbowym (art. 55. 1.: *Kościelne osoby prawne są zwolnione od opodatkowania z tytułu przychodów ze swojej działalności niegospodarczej. W tym zakresie osoby te nie mają obowiązku prowadzenia dokumentacji wymaganej przez przepisy o zobowiązaniach podatkowych*).

- d) Dochody z działalności gospodarczej Akcji Katolickiej są zwolnione od opodatkowania w części, w jakiej zostały przeznaczone na cele statutowe (Art. 55.6: *Dochody z działalności gospodarczej kościelnych osób prawnych oraz spółek, których udziałowcami są wyłącznie te osoby, są zwolnione od opodatkowania w części, w jakiej zostały przeznaczone w roku podatkowym lub w roku po nim następującym na cele kultowe, oświatowo-wychowawcze, naukowe, kulturalne, działalność charytatywno-opiekuńczą, punkty katechetyczne, konserwację zabytków oraz na inwestycje sakralne, o których mowa w art. 41 ust. 2, i te inwestycje kościelne, o których mowa w art. 41 ust. 3, których przedmiotem są punkty katechetyczne i zakłady charytatywno-opiekuńcze, jak również remonty tych obiektów*).
- 3) Reprezentacja osoby prawnej -Statut zatwierdzony dla całej Akcji Katolickiej przez Konferencję Episkopatu Polski:
- a) Akcję Katolicką na poziomie diecezji reprezentuje prezes – on podpisuje pisma i podejmuje decyzje niemajątkowe (Art.29. *Prezes Zarządu Diecezjalnego Instytutu reprezentuje Akcję Katolicką działającą w diecezji*).
- b) Umowy w sprawach majątkowych są podpisywane przez dwie osoby (Art. 69.: *W sprawach majątkowych Akcję Katolicką reprezentują: na szczeblu krajowym prezes lub zastępca i skarbnik, na szczeblu diecezjalnym prezes lub zastępca i skarbnik*).

3. Podstawy prawne dla działalności samorządów

Samorządy posiadają osobowość prawną, nadaną na podstawie ustaw o ich utworzeniu (ustawy o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym i o samorządzie województwa). Organami reprezentującymi poszczególne samorządy są odpowiednio wójtowie (burmistrzowie, prezydenci), zarządy powiatów i województw (reprezentowane przez 2 członków zarządu oraz przy kontrasygnacie skarbnika).

4. Formy współpracy samorządu z Akcją Katolicką

- o Powierzanie zadań własnych samorządu innym podmiotom na podstawie umowy

Samorządy mogą powierzać wykonywanie swoich zadań innym podmiotom oraz finansować te zadania tylko w przypadkach prawnie określonych:

- a) gminy - art. 9. 1. - w celu wykonywania zadań gmina może tworzyć jednostki organizacyjne, a także zawierać umowy z innymi podmiotami, w tym z organizacjami pozarządowymi.

- b) powiat - art. 6. 1. –w celu wykonywania zadań powiat może tworzyć jednostki organizacyjne i zawierać umowy z innymi podmiotami.

Umowa jako podstawa do realizacji zadania samorządowego, zawierana przez samorząd z innym podmiotem musi więc dotyczyć realizacji zadania danej jst. Poprzez zawarcie takiej umowy samorząd przekazuje, na zasadach w niej określonych, do realizacji innemu podmiotowi własne zadanie publiczne. To zadanie musi być także zgodne z celami statutowymi tego podmiotu, gdyż przed podpisaniem umowy strona formalna zdolności do zawarcia takiej umowy jest sprawdzana.

- Powierzenie do realizacji zadania publicznego w drodze postępowania konkursowego na podstawie ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Sfera zadań publicznych, o której mowa w ustawie (nas interesująca), obejmuje zadania w zakresie: pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób, działalności charytatywnej, podtrzymywania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, działania na rzecz osób niepełnosprawnych, działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, nauki, edukacji, oświaty i wychowania, krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji, upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

Zlecenie zadań w trybie konkursowym jest formą podstawową w gminach i samorządzie wojewódzkim. Konkurs taki jest ogłaszany co najmniej z trzydziestodniowym wyprzedzeniem. Ogłoszenie otwartego konkursu ofert powinno zawierać informacje o: rodzaju zadania; wysokości środków publicznych przeznaczonych na realizację tego zadania; zasadach przyznawania dotacji; terminach i warunkach realizacji zadania; terminie składania ofert; terminie, trybie i kryteriach stosowanych przy dokonywaniu wyboru oferty. Ogłoszenie, w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim lub lokalnym oraz Biuletynie Informacji Publicznej, a także w siedzibie organu administracji publicznej w miejscu przeznaczonym na zamieszczanie ogłoszeń.

- Inną formą współpracy gminy z Akcją Katolicką są działania związane z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu.

W szczególności zadania te obejmują wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych.

Realizacja zadań jest prowadzona poprzez gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Wójtowie (burmistrzowie, prezydenci miast) powołują gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, w skład których mogą także wchodzić członkowie AK. W programie wpisuje się wykaz przedsięwzięć, które mogą być wykonywane m.in. przez stowarzyszenia, np. organizacja i promocja wypoczynku bez alkoholu, zajęcia dla dzieci, aktywność sportowa.

- o Promocja JST poprzez współorganizowanie imprez organizowanych przez inne instytucje, w tym AK, lub reklamę JST na tej imprezie.

IV. Współpraca z samorządami na przykładzie Archidiecezji Przemyskiej

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej, w trakcie swej 13-letniej, aktywnej działalności, sukcesywnie zdobywa doświadczenia we współpracy z samorządami. Ta współpraca przybierała w początkowych latach różne formy. W początkowych latach było to przede wszystkim okazjne wspieranie przez samorzady wydarzeń parafialnych na zasadzie przekazania środków, zakupu nagród itp. Z biegiem czasu, także ze względu na stopniowe formalizowanie zasad udzielania pomocy finansowej przez samorzady, współpraca ta rozwija w trzech głównych formach:

- 1) Incydentalne wspieranie wydarzeń organizowanych przez POAK- i poprzez fundowanie nagród na konkursy, upominków dla uczestników festynów dla: dzieci, rodzinnych (z wydatków na promocję jst lub ze środków na profilaktykę przeciwalkoholową). Z reguły ta współpraca nie jest przez samorząd zbyt formalizowana – wystarcza złożenie pisemnego wniosku ze strony organizatora.
- 2) Promocja samorządów na imprezach organizowanych przez AK. Od kilku lat z powodzeniem odbywają się Festyny Katolickie, pomyślane jak forma spędzania czasu wolnego z rodziną przy kulturalnej, bezalkoholowej rozrywce. Np. Festyn Rodzinny Akcji Katolickiej Archiprezbiteratu Łańcuckiego, w roku ubiegłym organizowany w Leżajsku, był najbardziej masowym wydarzeniem kulturalnym w tym mieście - w imprezie wzięło udział kilka tysięcy osób. Został zorganizowany głównie w oparciu o wsparcie finansowe 3 samorządów - razem 5 tys. zł oraz pomoc rzeczowa w postaci nieodpłatnego użyczenia

estrady, terenu i zaplecza scenicznego. Dwie gminy oraz powiat przeznaczyły środki finansowe na ten cel z wydatków na promocję, którą miały zapewnioną na plakatach, billboardach i przez zapowiedzi konferansjerskie w trakcie festynu. Partnerskie traktowanie samorządów w takich przedsięwzięciach, wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań przynosi efekty. Samorządy widzą w naszym stowarzyszeniu poważnego partnera, a także – co równie istotne – swój interes we wspieraniu takich wydarzeń. Dobrze zorganizowana impreza przyciąga sponsorów – w tym samorządy – na kolejne lata. Przykładem jest w/w festyn, który corocznie organizowany w innym miejscu archiprezbiteratu, na ten rok ma zapięty program oraz zapewnione źródła finansowania na kilka miesięcy przed jego datą.

Te dwie w/w opisane formy współpracy w dużej mierze opierają się na bezpośrednich kontaktach członków AK z gospodarzami poszczególnych samorządów. Istotną rolę odgrywają tu także członkowie AK – radni, którzy ułatwiają te kontakty.

- 3) Współpraca POAK z samorządem w organizacji konkretnej imprezy - Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Jarosławiu od kilku lat we współpracy i przy pomocy finansowej miasta organizuje corocznie festyny bezalkoholowe ze środków przeznaczonych na profilaktykę. W tym roku nosi on nazwę - Organizacja festynu dla społeczności lokalnej „Bawimy się i wypoczywamy bez alkoholu”.
- 4) Pozyskiwanie środków z innych instytucji
Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Wietrznie w tym roku składał kilka wniosków do różnych organizacji na wypoczynek dzieci i młodzieży, m.in. -*Wycieczka krajoznawcza w polskie Tatry*, w ramach rządowego programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.
- 5) Prowadzenie świetlicy EMAUS w Brzozowie.

Osobną formą, która wymaga szerszego omówienia jest prowadzenie przez POAK w Brzozowie świetlicy EMAUS, które rozpoczęło pod koniec lat 90-tych. POAK uzyskał od miasta na ten cel niewykorzystywane pomieszczenia Domu Kultury. Na zasadzie wolontariatu, przy wsparciu rzeczowym i finansowym samorządu miejskiego członkowie Akcji Katolickiej prowadzili szeroką działalność kulturalną (bezalkoholowa kawiarenka, świetlica dla dzieci i młodzieży) i edukacyjną (nieodpłatne korepetycje). Z biegiem lat coraz trudniej było uzyskiwać wsparcie od miasta. Także niezbędnym stało się zatrudnienie osób do prowadzenia kawiarni. Powstała więc konieczność podjęcia działalności gospodarczej. Po ustaleniach z Zarządem DIAK przyjęto rozwiązanie, że grupa osób, w tym członkowie AK zawiązą stowarzyszenie, w oparciu o przepisy ustawy o stowarzyszeniach, i w tej formie prawnej prowadzić będą dalszą działalność.

Podsumowanie

Pora odpowiedzieć na podstawowe pytanie: Czy i w jakim zakresie AK winna angażować się w określony w statucie, inny rodzaj działalności?

Często przy okazji dyskusji na te temat odwołujemy się do doświadczeń naszego stowarzyszenia z okresu międzywojennego. Arcybiskup Józef Michalik w jednej z wielu wypowiedzi nt. AK powiedział, że „...nie można powielać wzorców działania sprzed wojny. Dziś wiele ze sfer działalności tamtej AK wypełnia państwo czy inne stowarzyszenia i ruchy katolickie” (*Pan was potrzebuje...*). Uważam, że można poszerzać pola naszej aktywności o wskazywane w statucie cele stowarzyszenia wszędzie tam, gdzie:

- o jest na taką aktywność zapotrzebowanie,
- o mamy do tego przygotowanych członków oraz przy spełnieniu warunku podstawowego
- o nie zaniedbamy tego, co jest istotą naszego stowarzyszenia – apostołstwa w ścisłej współpracy z hierarchią.

Przytoczone przykłady działalności Akcji Katolickiej m.in. w sferze kultury, organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży w mojej ocenie nie przesłaniają, a są uzupełnieniem działalności podstawowej stowarzyszenia. Rozszerzanie sfery aktywności, zwłaszcza na działalność gospodarczą związaną z zatrudnianiem pracowników, rozliczeniami podatkowymi absorbuje czas i energię i zawsze jest związane z ryzykiem gospodarczym. Można sobie wyobrazić prowadzenie takiej działalności na poziomie DIAK-u. Wyodrębnienie organizacyjne komórki, która by się taką pracą zajmowała, ustalenie czytelnych reguł i rozliczeń z takiej działalności z organizacją macierzystą oraz kompetentni pracownicy, to podstawa działań.

Trudno jednak, aby POAK na podstawie pełnomocnictwa Zarządu DIAK prowadził działalność gospodarczą, za którą odpowiedzialność prawną i finansową ponosi osoba prawna, czyli DIAK. Moim zdaniem, w takim przypadku należy zastosować rozwiązanie „brzozowskie” i założyć w tym celu stowarzyszenie zwykle na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. Jeżeli ten podmiot tworzyć będą członkowie Akcji Katolickiej, to w statucie takiej organizacji można zapisać cele tożsame z celami naszego stowarzyszenia a nawet ustalić zakres wzajemnego wspomagania się.

Załączniki, wzory dokumentów

- **Załączniki, niezbędne do ubiegania się o pomoc finansową.**

Do zawarcia złożenia wniosku i skutecznego zawarcia umowy samorządy i inne podmioty wymagać będą:

- 1) Wpisu do rejestru (rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji o nadaniu osobowości prawnej dla diecezjalnej AK – odpowiednia pozycja w Dzienniku Ustaw)
 - 2) Statutu (ogólnopolskiego)
 - 3) Aktu powołania prezesa (dekret biskupa)
 - 4) Uchwały o wyborze zarządu diecezjalnego instytutu
 - 5) Może być wymagane zaświadczenie o nadaniu numeru NIP oraz numeru konta bankowego.
- **Pełnomocnictwo dla POAK**
 - 1) Osobowość prawną posiada AK na poziomie krajowym i, po rejestracji, na poziomie diecezjalnym
 - 2) Zarząd diecezjalnego instytutu może udzielić pełnomocnictwa do składania wniosku i podpisania umowy
 - 3) Winno ustalić się zasady i reguły dla POAK w związku z występowaniem o pomoc finansową
 - 4) Pełnomocnictwo to musi być do konkretnej czynności: nazwa projektu, instytucja do której składa się wniosek, osoby którym udziela się pełnomocnictwa oraz jego zakres (do złożenia wniosku, podpisania umowy i rozliczenia projektu)
 - 5) Zarząd udziela pełnomocnictwa w formie uchwały.

Wzór nr 1.

Uchwała

z dniar

Zarządu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej

w sprawie określenia zasad występowania oddziałów parafialnych po zewnętrzne źródła finansowania działalności statutowej Akcji Katolickiej

§ 1

Oddziały parafialne mogą występować o zewnętrzne źródła działalności statutowej po spełnieniu łącznie następujących warunków:

- 1) Instytucje, organizacje udzielające pomocy finansowej nie prowadzą działalności sprzecznej z nauką Kościoła Katolickiego
- 2) Projektowane zadanie jest zgodne z celami statutowymi Akcji Katolickiej
- 3) O zamiarze złożenia wniosku jest informowany z odpowiednim wyprzedzeniem Zarząd DIAK.

§ 2

1. Po spełnieniu w/ w warunków Zarząd POAK występuje do Zarządu DIAK z wnioskiem o udzielenie pełnomocnictwa do złożenia wniosku, podpisania umowy oraz rozliczenia zadania.
2. Do wniosku dołącza fiskę projektu zawierającą nazwę:
 - 1) Zadania z krótkim opisem projektu, opisem sposobu i terminu rozliczenia wniosku
 - 2) Programu, do którego składa się wniosek,
 - 3) Instytucji udzielającej wsparcia finansowego.

§ 3

Po zapoznaniu się z projektem Zarząd DIAK podejmuje w formie uchwały decyzję o udzieleniu pełnomocnictwa. Uchwała ta jest podpisywana przez Prezesa i Skarbnika.

§ 4

Oddział parafialny informuje Zarząd DIAK o fakcie podpisania umowy i przyznania pomocy finansowej.

§ 5

Oddział parafialny, po zakończeniu i rozliczeniu projektu, przedkłada Zarządowi DIAK pisemną informację zawierającą:

- 1) Rozliczenie zadania dołączając kopię wniosku i umowy,
- 2) Potwierdzenie przyjęcia rozliczenia przez instytucję udzielającą wsparcia finansowego.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 7

Wykonanie uchwały powierza się Prezesowi i Skarbnikowi DIAK.

Wzór nr 2

**Uchwała nr ./.../...
Zarządu Diecezjalnego Instytutu
Akcji Katolickiej.....
z dnia r.**

w sprawie udzielenia pełnomocnictwa

Na podstawie art. 28 i 69 Statutu Akcji Katolickiej w Polsce oraz § Uchwały z dniar Zarządu DIAK w sprawie określenia zasad występowania oddziałów parafialnych po zewnętrzne źródła finansowania działalności statutowej Akcji Katolickiej, Zarząd Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej uchwała, co następuje:

§ 1

Udział pełnomocnictw.....Prezesorazp.....
– Skarbnik, reprezentujących Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy parafii, do złożenia wniosku o dotację, do zawierania umów i rozliczenia dotacji na zadanie(tytuł), w ramach programu(nazwa programu) organizowanego przez(organizator, udzielający pomocy).

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Marek Polański

35 lecie aktu oddania Ruchu Żywego Kościoła i dzieła Oazy Niepokalanej, Matce Kościoła

„Pamiętam, że dokładnie trzydzieści lat temu, 16 sierpnia, w Błyszczu koło Tylmanowej nad Dunajcem, uczestniczyłem w tzw. Dniach Wspólnoty. Powiedziałem wtedy, że osobiście bliski jest mi ten styl życia, który zainaugurował i zaproponował młodemu sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki.

Bogu dziękuję za ten ruch, który przyniósł tyle błogosławionych owoców” (Słowa Ojca Świętego 18 sierpnia 2002 - Błonia krakowskie. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański)

Dnia 9 grudnia 1995r. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach rozpoczął się proces beatyfikacyjny Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego.

Byłem uczestnikiem pierwszej historycznej już “Oazy Żywego Kościoła”, w 1973r. po Akcie Oddania Ruchu Żywego Kościoła - Niepokalanej, otrzymałem od Ks. Prof. Franciszka Blachnickiego listowne zaproszenie na następne spotkania i ten list stanowi dla mnie szczególną relikwię.

11 VI 1973 r. w Święto Maryi Matki Kościoła Ks. Kardynał Karol Wojtyła w Centrum Ruchu w Krościenku nad Dunajcem dokonał Aktu Oddania Ruchu Żywego Kościoła Niepokalanej w poniedziałek, w dniu Jej święta. Rano otrzymaliśmy wiadomość, że ks. kardynał nie przyjedzie, a jednak po Eucharystii stanął u wejścia do Namiotu Światła owacyjnie witany przez młodzież i odczytał Akt Poświęcenia Ruchu Światło Życie Niepokalanej Matce Kościoła.

*Niepokalana, Matko Kościoła!
Zgromadzeni dzisiaj wspominamy z wdzięcznością
Twoją opiekę nad dziełem Oazy Żywego Kościoła.*

*Wyznajemy, że dzięki Twojej macierzyńskiej miłości
pierwsza Oaza Niepokalanej
oddana przed dziesięciu laty pod Twoją szczególną opiekę
rozwinęła się w przedziwny sposób w ruch oazy
i wywodzący się z niego Ruch Żywego Kościoła.*

Pamiętam te trasy, które przemierzałem wraz z Ks. dr Stefanem Patryasem moderatorem studenckiego ruchu oazowego z Poznania, który zachęcał nas studentów do uczestnictwa w wykładach Liceum Papieskiego przy Seminarium Duchownym w Poznaniu i działalności katechetycznej w parafii Św. Jana Kantego w tym mieście. Wędrówki przez Krościenko na Lubań, na Trzy Korony, na Dzwonkówkę i Przehybę, te górskie szlaki, które pokonywałem z grupami oazowymi, pozostaną w moich wspomnieniach jako słoneczne drogi do Światła Pana. Dom pani Owsiankowej, ówczesnej gospodyni na Kopiej Górcze, z napisami w jadalni „Nowy Człowiek, Nowe Życie, Nowa Kultura”, ze starochrześcijańskim znakiem „fos-dzoe”, którego treść Ks. Franciszek Blachnicki aktualizował, był dla nas Arką Pana.

W naszej Archidiecezji duszpasterzem Ruchu Światło Życie jest Ks. Jerzy Serwin.

Minęło 20 lat od powstania Parafii Św. Wojciecha

27 listopada 1988 roku”. po sześciu latach od powołania Ośrodka Duszpasterskiego dekretem 3202 Kardynała Franciszka Macharskiego została mianowana parafia: *“Mając na uwadze dobro duchowe wiernych, stosownie do kanonu 3202 Kodeksu Prawa kanonicznego, po zasięgnięciu zdania Rady Kapłańskiej, erygujemy nową parafię pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Krakowie i nadajemy jej kościelną osobowość prawną, a pierwszym proboszczem parafii Świętego Wojciecha w Krakowie mianujemy Ks. Józefa Caputę. Dzięki jego staraniom 28 kwietnia 1988 r. uzyskano wskazania lokalizacyjne nowego kościoła w obrębie ulic Wesele, Zarzecze i Przybyszewskiego.*

Przejsie do nowego kościoła poprzedzone było rekolekcjami trwającymi od 9 do 15 listopada, prowadzonymi w formie dialogu dwu kapłanów. 15 listopada zostaje odprawiona ostatnia Msza Święta w „Piekarni” i przeniesienie Najświętszego Sakramentu do nowego kościoła gdzie na drugi dzień został on poświęcony przez ks. Kardynała Franciszka Macharskiego.

W dniu 1 czerwca 2000 roku odbyło się poświęcenie kościoła . Tego aktu dokonał Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Franciszek Macharski. W czerwcu 2005r odbyła się wizytacja kanonicza Ks. Biskupa Jana Szkodonia połączona z rocznicą poświęcenia kościoła i bierzmowaniem. A w 2006r. odwiedził nas także J.Em. Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz, który wyraził uznanie dla parafian za tak piękny kościół. 17 października 2007 uczciliśmy, pod przewodnictwem Ks. Biskupa Jana Szkodonia, 10-lecie wejścia do świątyni z udziałem księży, którzy pełnili w naszej parafii posługę duszpasterską.

Sanktuarium na Pasierbcu 2008

Uroczystości Jubileuszowe 15-lecia Koronacji Obrazu Matki Boskiej Pocieszenia odbyły się w ostatnią niedzielę sierpnia 2008 na Pasierbcu położonym w Beskidzie Wyspowym.

Przed piętnastu laty, 29 sierpnia 1993 roku, w 200-ną rocznicę uratowania przez Maryję Jana Matrasa, ówczesny ordynariusz tarnowski, a obecnie metropolita lubelski ks. abp Józef Życiński, przy udziale przedstawicieli Episkopatu Polski, ukoronował Maryję złotą koroną, darem wiernego ludu Pasierbca i okolic. Ponownie celebrując Mszę Św. podczas uroczystości jubileuszowych 31 sierpnia 2008r. podkreślił rolę kobiety-matki, której wymiar pracy jest społecznie niedoceniany. Jej troska o wychowanie patriotyczne jest trudna, w obliczu różnych współczesnych zagrożeń, jakimi są: negowanie autentycznego bohaterstwa – scenariusz filmu Westerplatte, czy licytowanie patriotyzmu w rocznicę porozumień sierpniowych.. Zaufanie do Matki Bożej, jakie towarzyszyło sługom w Kanie, powinno również cechować naszą wiarę i postępowanie.

Historia Sanktuarium sięga XVIII w., kiedy to w Europie toczyły się wojny napoleońskie, a ludność polska cierpiała wskutek rozbiorów. W jednej z bitew w 1793 r. pod Rastatt, na terenie dzisiejszych Niemiec, nad Renem, Jan Matras ciężko ranny prosił z ufnością Matkę Bożą o ratunek, składając ślub, że jeżeli tylko wyzdrowieje i szczęśliwie powróci do domu, wybuduje z wdzięczności ku czci Matki Bożej kapliczkę. Po wyzdrowieniu dokonał dzieła, zakupił do kaplicy również obraz Matki Bożej, pędzla nieznanego malarza, prawdopodobnie z okolic Gorlic.

W latach 1973-1978 z inicjatywy ówczesnego, proboszcza ks. Michała Korzenia powstała świątynia. Dominuje w niej motyw przenikania się dwóch

ustawionych na niskich ścianach namiotów. Fasadę ukształtowaną w literę M (Maryja) wypełniają na całej wysokości wąskie okna, a potrójne wyjście prowadzi na obszerny taras.

Od roku 1982 proboszczem i kustoszem sanktuarium jest ks. prałat Józef Waśniowski, który swoją pracą duszpasterską, niezwykłym darem organizacyjnym i osobowością jednoczącą ludzi doprowadził do tego, że Sanktuarium stało się prężnym ośrodkiem duszpasterstwa Diecezji Tarnowskiej. Funkcjonuje tu Diecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Młodzieży, przybywają tutaj na spotkania diecezjalne zespoły misyjne, odbywają się tu również zjazdy ludzi nauki z różnych stron świata. W Domu Rekolekcyjnym przez cały rok prowadzone są rekolekcje i dni skupienia dla różnych grup, przybywają na rekolekcje przyszli kapłani - alumni Seminarium Diecezjalnego. Powstał tu również dom zakonny Sióstr ze Zgromadzenia św. Jana Chrzciciela, które przybyły z Rzymu w 1991 r., by pracować w szkolnictwie, opiekować się chorymi i ubogimi, prowadzić działalność kulturalno-religijną i dbać o wystrój świątyni.

Wśród zaproszonych gości na uroczystościach jubileuszowych, oprócz licznie zgromadzonych biskupów i księży, był przedstawiciel z Bratysławy w osobie Prezesa Najwyższego Sądu., profesorowie UJ, artysta rzeźbiarz Prof. Wincenty Kućma autor monumentalnej Drogi Krzyżowej. Dwumetrowej wielkości postacie odlane, z brązu towarzyszące Jesusowi w drodze na Golgotę, przypominają kapłanów i świeckich, których wkład w powstanie Sanktuarium był wyjątkowy.

Smutek z odejścia i wdzięczność za życie Pierre'a Marchildona i Diane Boucher

Rok, który upłynął między kongresami w Rougemont w 2007 r. i 2008 r., został naznaczony smutkiem z powodu odejścia nieodżałowanej pamięci dwóch osób: Pierre'a Marchildona zmarłego 17 grudnia 2007 r. i Diane Boucher zmarłej 4 maja 2008 r.

Znamienne jest wspomnienie pani Dyrektor Instytutu Louisa Evena w Rougemont w Kanadzie Thérèse Tardif, w którym wiąże rozmowę, jaką odbyła z Diane Boucher w dniu 29 września (św. Michała), z naszym zaproszeniem na konferencję w Zakopanem datowanym w tym samym dniu. Według relacji pani Dyrektor, Diane powiedziała wówczas: „Wiem, że ekonomiści nie uznaliby, że studiowali błąd. Trzeba było inżyniera, który odkrył poważne błędy w obecnym systemie finansowym. Clifford H. Douglas stwierdził, że ta wada w systemie cen powoduje zwiększającą się redukcję siły nabywczej i że niemożliwa jest korekta tego problemu w systemie finansowym, gdzie pieniądze są dobrem, które jest sfabrykowane, a handel odbywa się z uwagi na zysk. Według niego system finansowy domaga się korekty na taki, w którym siła nabywczą i waluta są regulowane przy bezpośrednim operowaniu na poziomie cen i przy pomocy powszechnej dystrybucji dywidendy, opartej na narodowej zdolności produkcyjnej. Tak więc, chciałabym kształcić ekonomistów przyszłości, podążających drogą Douglasa” [*Michael*, nr VII-VIII, 2008]. Pani Boucher, po przybyciu do Polski, wiele ze swojej wiedzy na temat Kredytu Społecznego przekazała nam przez Radio Maryja, a następnie na konferencji w Zakopanem w 2003 r. Po konferencji w Zakopanem zapisała w księdze pamiątkowej: „*C'est avec un peu de nostalgie, que je vois cette conference se terminer. L'accueil chaleureux et la gentillesse de chacune et de chacun, l'ouverture d'esprit aux idées du crédit social, les sapsirs enneigés, voila autant de merveilleux souvenirs qui demerverent dans ma mémoire et dans mon coeur.*” Po polsku: “Kiedy widzę, że ta konferencja się kończy,

ogarnia mnie nostalgia. Gorące przyjęcie i delikatność każdego z każdym, otwartość na ducha idei Kredytu Społecznego, ośnieżone świerki – oto tyle z najlepszych wspomnień, które zabiorę w mej pamięci i w moim sercu.”

Diane Boucher, jak to wyznała na Kongresie w Rougemont w ubiegłym roku, im bardziej zagłębiała się w teorię Kredytu Społecznego, tym bardziej się do niej przekonywała... tak, że mogła powiedzieć: „ja nie wierzę, że Kredyt Społeczny jest dobry, ja WIEM, ŻE JEST DOBRY”. Z tego stwierdzenia wypływa PŁOMIEŃ MOCNEJ NADZIEJI wiedząc, że wypowiedziała to osoba, która wykonała wielką pracę badawczą z wykorzystaniem nowoczesnych metod i techniki badawczej z zakresu modelowania matematycznego i symulacji komputerowej w odniesieniu do złożonych systemów. Wyniki tych prac oczekują na szerokie upowszechnienie i dalszy rozwój.

Wspominając śp. Dianę Boucher, widzę w niej osobę o niezwyklej przenikliwości, krytycyzmie i precyzji w formułowaniu tez i konkluzji. Jej prace, publikacje i celne wypowiedzi pozostawiła dla nas jako zbiór cennych argumentów stanowiących specyficzny język porozumienia z otwartymi ludźmi zajmującymi się naukami ekonomicznymi. Jej pogłębione analizy, którymi z dużym zaangażowaniem i troską o sprawiedliwość (o pomoc ludziom biednym), dzieliła się z nami (z Polakami) przez Radio Maryja, na konferencji w Zakopanem, czy na międzynarodowych kongresach w Rougemont, są cennym materiałem zobowiązującym nas, abyśmy, to cośmy usłyszeli i odczytali, w dalszym ciągu rozwijali i dzielili się z tymi, którzy mogą wpłynąć na to, by Kredyt Społeczny został wdrożony w życie. Dokonana przez Diane Boucher ścisła formalizacja idei Douglasa w postaci modeli matematycznych i przeprowadzona symulacja komputerowa stanowi ważny krok w kierunku praktycznego wdrożenia w życie Kredytu Społecznego, jako systemu, który może i powinien służyć wszystkim ludziom w roztropnej i sprawiedliwej formie...

Wspominając śp. Pierre’a Marchildona, mam w oczach jego szczery, promienny i pełen życzliwości uśmiech, jakim powitał nas, kiedy wylądowaliśmy z ks. Asystentem Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej Józefem Jakubcem na lotnisku w Toronto. Do Kanady przybyliśmy wtedy na zaproszenie pani Dyrektor Thérèse Tardif, by wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie w Rougemont w Kanadzie w 2004 r. Z tą życzliwością Pierre’a spotykaliśmy się zawsze w czasie naszych licznych spotkań, jakie mieliśmy szczęście odbywać w Kanadzie.

Zanim Akcja Katolicka zorganizowała konferencję w Zakopanem poświęconą idei Kredytu Społecznego, Pierre Marchildon już rok wcześniej przez Radio Maryja demaskował gigantyczne oszustwa finansjery światowej i tajnych ośrodków uzurpujących sobie prawo do decydowania o losach świata m.in. za pomocą sterowania finansami. Równocześnie ukazywał ideę Kredytu Społecznego, jako lekarstwo uzdrawiające działanie systemu finansowego

tak, aby on stał się służebnym wobec wszystkich ludzi w przeciwieństwie do obecnie panujących systemów, które uzurpują sobie prawo do decydowania o losach państw i olbrzymich rzesz ludzkich. Te wielkie rzesze ludzi skazane są często na ubóstwo i nędzę, a nieliczna grupa ludzi bogaci się ich kosztem ponad miarę w jaskrawej dysproporcji i głębokiej niesprawiedliwości... Będąc gościem w Radiu Maryja Pierre Marchildon powiedział m.in.: *„Jestem szczęśliwy, że mogę być na tej ziemi, na której Polacy prowadzili bardzo odważną walkę z komunizmem. Przybyłem też do Polski, by pomóc Polakom zrozumieć, jakie szkody globalizacja i nowy porządek świata uczyniły w Kanadzie. Przyjechałem też, żeby zobaczyć, jak rozwija się ruch Kredytu Społecznego w Polsce”*.

Śp. Pierre Marchildon z wielką gorliwością apostoła wygłaszał przed rokiem swój referat (wykład) na ostatnim w swoim życiu kongresie w Instytucie Louisa Evena w Rougemont... Tą gorliwością pragnął zarazić słuchaczy. To jego niemal testamentalne słowo nas zobowiązuje. Ukazywał jasno struktury zła, które zniewala niemal cały świat... i czynił wszystko, co mógł, płacąc swoim zdrowiem, aby torować drogę idei Kredytu Społecznego, jako przeciwwagi na to gigantyczne zło... Nie doczekał czasu zwycięstwa, ale ukazał drogę swoim słuchaczom. Czynem potwierdzał to, o czym mówił i wszystko wspierał gorliwą modlitwą. Jego wystąpienia wygłaszane z mocą, przesycone głęboką wiarą, jasnością widzenia rzeczywistości i sposobów wyprowadzania ludzkości z pęt nieludzkiego, niesprawiedliwego systemu zapadały mocno w serca i umysły słuchaczy...

Szlachetna idea Kredytu Społecznego została zasiana w wielkiej rzeszy polskich serc przez Pierre'a Marchildona, Diane Boucher i Allen'a Pilotte'a. Tego zasiewu dokonali najpierw przez Radio Maryja, a potem na konferencji w Zakopanem w sercach i umysłach wybranej grupy Polaków (posłów, samorządowców, naukowców oraz członków Akcji Katolickiej i KSM)... Zaangażowanie całego serca Czcigodnych Prelegentów, swoich talentów i bogatej wiedzy w to, aby głosić i bronić mocną argumentacją idei Kredytu Społecznego opracowanej przez Clifforda Douglasa staje się dla nas wyzwaniem i mobilizacją, abyśmy z większym zapałem podjęli pracę nad torowaniem drogi tej szlachetnej idei, aby jak najrychlejsz mogła wejść w życie i zastąpić współczesne demoniczne systemy.

Niech Pan przygarnie Was, Czcigodni Pielgrzymi św. Michała, do Swojego Boskiego Serca pełnego Miłości w swoim Królestwie i wypełni Wasze serca Radością i Pokojem na wieki, a Wy wspierajcie nas i wyproście potrzebne Łaski dla rychłego wdrożenia sprawiedliwego systemu ekonomicznego w życie.

Fragmenty z listów Sióstr Karmelitanek z Kazachstanu

Kazachski domek, w którym mieszkamy, w ciągu ostatnich miesięcy został zaadaptowany na klasztor. Mamy już kaplicę – z chórem zakonnym, oddzielną kratą, w której sprawowana jest Eucharystia.

Poszczególne etapy remontów były dla nas szkołą życia w Azji. Tutaj kobiety muszą wykonywać wiele tzw. męskich prac. Mężczyźni budują, kobiety tynkują, malują pomieszczenia. W malowaniu kaplicy i celek: ścian, sufitów, okien i drzwi, kładzeniu linoleum, klejeniu tapet i innych pracach wykończeniowych pomagało nam bezinteresownie 10 kobiet z sąsiedztwa. Miejscowi stolarze – artyści – wykonali piękną kratę do kaplicy, ołtarz, postument pod tabernakulum i figurę Matki Bożej. Przy okazji my także musiałyśmy przyjąć rolę stolarskich czeladników; szlifowałyśmy listewki na kratę, cięłyśmy deski na regał. I tak 15 października 2007 r. pokój potajemnych spotkań modlitewnych polskich zesłańców zamienił się w karmelitańską kaplicę i chór zakonny. Pierwszą Mszę św. następnego dnia odprawił Ks. Abp Tomasz Peta. Zostawił wtedy Najświętszy Sakrament.

Żyjąc w stepie, w odległości 25 km od najbliższego „asfaltu”, doświadczamy powrotu do źródeł naszego charyzmatu, do dziedzictwa „Świętych naszych Ojców z Góry Karmel, których życie pragniemy naśladować...”. Jesteśmy poza cywilizacją XXI wieku. Może w przyszłym roku założą nam telefon – dla telefonu komórkowego brak tu zasięgu, czasem tylko udaje się wysłać lub otrzymać SMS.

W prostocie życia i surowości klimatu (latem temperatura wzrasta do +50°C, a zimą spada do -40°C), smagane stepowym wiatrem, doświadczamy prawdziwej rzeczywistości, którą w poemacie „Wybrzeża pełne ciszy” nakreślił Karol Wojtyła:

*Dzięki, żeś miejsce duszy tak daleko odsunął od zgiełku
i w nim przebywaś przyjaźnie otoczony dziwnym ubóstwem*

*Niezmierny, ledwo celkę zajmujesz maleńką
Kochasz miejsca bezludne i puste.
Bo jesteś samą Ciszą i wielkim Milczeniem
Uwolnij mnie od głosu a przejmij tylko dreszczem Twojego istnienia,
dreszczem wiatru w dojrzałych kłosach...*

Istotą monastycyzmu jest adoracja – to stwierdzenie Ojca Świętego Benedykta XVI skierowane do zakonników w Heiligenkranz 9.09.2007 jest dla nas ogromną zachętą. Podejmujemy na co dzień postawę adoracyjnego milczenia, trwając w intencjach tutejszego Kościoła w obecności Jezusa Eucharystycznego, a także pracując w milczeniu, tak jak miejscowi ludzie, staramy się być świadkami NADZIEI.

To świadectwo chrześcijańskiej nadziei jest tu ogromnie potrzebne, bo zamknięcie w enklawie stepu rodzi zniechęcenie, depresję, prowadzi do alkoholizmu. *W rytmie ora et labora wspólnota konsekrowanych świadczy o tym Bogu, który w Chrystusie patrzy na nas, a człowiek i świat pod Jego spojrzeniem stają się dobrzy...* (Benedykt XVI 9.09.2007). W tym duchu przeżywamy naszą karmelitańską codzienność w Oziornocie.

Woda jest tu wielkim problemem i skarbem zarazem. W naszej wsi jest tylko słona. Po słodką wodę trzeba jeździć specjalnym dwukołowym wózkiem z 40-litrową bańką. Osobliwy, azjatycki obrazek to wiercenie studni głębinowej obok naszego domu, urządzeniem, które w Polsce stosowano może 70 lat temu. Jeden mężczyzna stał na szczycie maszyny dla jej obciążenia, a na dole dwóch innych kręciło ręcznie ramionami wielkiego kołowrotu, wpuszczając w ziemię długie rury. Woda pokazała się na głębokości 10 m, ale było dużo mułu, który trzeba było wypompowywać i pogłębiać studnię do 12 m. Gdy się pokaże większa ilość wody, podłączą studnię do domu, do kuchni i łazienki. Ufamy, że dzięki pomocy Bożej i życzliwości sąsiadów będziemy mogli bezpiecznie przeżyć kazachstańską zimą. 7 listopada 2007 r. spadł pierwszy śnieg i temperatura do -20°C – po małej odwilży zaczęła się prawdziwa zima. Odpowiadając na misyjne wezwanie Pana Jezusa, na co dzień uczymy się Azji, miłości do ludzi, ich mentalności; ich inności... Mieszkańcy przyjęli nas jak swoich i są wobec nas bardzo życzliwi, nawet młoda kazachska muzułmanka, pracująca na wysokim stanowisku, okazała wielkie zainteresowanie naszym życiem i poprosiła o różaniec!

Zaczynając życie karmelitańskie w kazachskim stepie czujemy na sobie ciężar odpowiedzialności. Przynagła nas miłość do Chrystusa i Jego Kościoła oraz wezwanie Sługi Bożego Jana Pawła II, skierowane do Karmelitanek Bosych w liście z 1.10.1991 r. *Nowe narody spodziewają się u siebie obecności życia kontemplacyjnego (...); dawajcie świadectwo piękna i płodności misyjnej Waszego życia ukrytego z Chrystusem w Bogu (por. Kol 3,3), wartości modlitwy wstawiennej i ciągłego ofiarowania się Eucharystii:... aby być miłością w sercu Ciała Mistycznego. Starajcie się nadal*

ofiarować wspólnotom chrześcijańskim przykład życia siostrzanego, prostego i radosnego, które jest przysłowiowe pośród córek św. Teresy.

Z tej kazachskiej ziemi, przenikniętej krwią Męczenników, na której wzrasta Kościół, na której dzięki dobroci i ofiarności Waszych Serc powstaje kolejny „gołębnik” NMP z Góry Karmel, zapewniamy o pamięci w modlitwie i wielkiej miłości Siostry Karmelitanki Bose z Oziornoje:



s. Joanna M. od Jezusa Zmartwychwstałego

s. Ewa Maria od Eucharystii

s. Elżbieta od NMP z Góry Karmel

Siostry Karmelitanki Bose pragnące służyć modlitwą i pracą ewangelizacji w bardzo trudnych i złożonych warunkach cywilizacyjnych i klimatycznych Kazachstanu, proszą o pomoc modlitewną i materialną.

Pomoc pieniężną można przesyłać na konto:

Bank PKO – SA, 42-200 Częstochowa, ul. Kopernika 17/19

Nr konta: 48 1240 1213 1111 0000 2379 7460

Z dopiskiem: „DAROWIZNA DLA KARMELU W KAZACHSTANIE”

Wybrak: Jan Wilk

Smak życia Pana Cogito

Z okazji przypadającej w tym roku 10. rocznicy śmierci Zbigniewa Herberta, Sejm RP ogłosił rok 2008 rokiem poety – twórcy „Pana Cogito”. Z poezją Herberta zetknęłam się po raz pierwszy w 1974 roku na zajęciach na drugim roku polonistyki. Wtedy usłyszałam słowa, które pamiętam do dziś; „Jest życie literackie i jest literatura. To pierwsze jest nic nie warte, ta druga ... - profesor zawiesił głos, po czym dodał – może być właśnie taka.” Otworzył tomik i czytał, czytał aż do ostatniego wiersza z cyklu „Pan Cogito”. Był to czas, kiedy Herbert nie należał do znanych i lubianych poetów – jeszcze nie! Mnie zachwycił bardzo. Później szukałam jego utworów i stało się to moją pasją. Popierałam jego sprzeciw wobec totalitaryzmu, wiedziałam o jego poparciu dla raczkującej opozycji demokratycznej. Jego podpis złożony pod Listem 15., jako wyraz zaniepokojenia położeniem Polaków w Związku Sowieckim, nie był tajemnicą. Podróżę na Zachód, ze 100. dolarami w kieszeni, sam określił jako „zapasy ze światem”. Czuł się pełnoprawnym dziedzicem Zachodu i dawał temu wyraz w twórczości. Nie mógł pisać wprost, zatem wymyślił sobie „Pana Cogito”, który opowiadał się za wartościami demokratycznymi i nienawidził komunistów. Pan Cogito, spadkobierca myśli kartezjańskiej, z głęboką skłonnością do autorefleksji, przepelniony sceptycyzmem do gnozy i magii. Nie jest ów bohater „czystą myślą”, ale człowiekiem z krwi i kości, jednakowoż nie można go przedstawić, zarekomendować jako konkretnej jednostki. Skazany został na niebyt, kiedy poeta podpisał „Memoriał 59”, protest skierowany przeciwko planowanym zmianom w Konstytucji PRL jeszcze ściślej wiążącym Polskę ze Związkiem Sowieckim, za co objęty został czasowym zakazem druku. Powrót „Pana Cogito” nastąpił w roku 1981 w okresie karnawału „Solidarności”. Sztandarowym poetą stał się Herbert w owych trudnych czasach walki o godność Narodu. „Przesłanie Pana Cogito” i „Pan Cogito w postawie wyprostowanej” czy też „Potęga smaku” - to katechizm moralny dla walczących o Polskę wolną od totalitarnych zapędów. Herbertowski Pan Cogito wie,

że może stracić życie, chce mieć jednak wybór postawy w jakiej przyjdzie mu umierać. Kiedy wszyscy klęczą, trwanie w pozycji wyprostowanej może przyspieszyć wyrok, wie o tym i nie ulega. „Przesłanie Pana Cogito” to wiersz, który krzepił Polaków w jakże trudnych dniach stanu wojennego, a i dziś jest imperatywem choć czasy się zmieniły. Stosunek Herberta do Boga to problem skomplikowany. Poeta całe życie szukał dróg wiodących do Stwórcy, ale czy je znalazł, nie wiem, do dziś trwają spory. Sam Herbert pytany o swoją religijność wykręcał się żartem; „Ja jestem rzymski katolik, tyle, że bardziej rzymski, niż katolik”. W następnym po „Panu Cogito” tomie; „Raport z obłąkanego miasta” znajdujemy jakże inną w tonie „Modlitwę Pana Cogito – podróżnika”. To wyrazy wdzięczności dla Boga za to, iż pozwolił mu bywać w miejscach, które nie były miejscami codziennej udręki” i za to, że stworzył świat tak piękny i tak różny. Stawiam znak równości między Panem Cogito a jego twórcą, który jak wiadomo, po powstaniu „Solidarności” zdecydował się wrócić do kraju „na kamienne łono ojczyzny” a to dlatego; „żeby dać odpowiedź na podszept strachu (na szczęście niemożliwe) na uderzenie zniecałkowania, na podstępne pytania”. W „Epilogu burzy” odwołał się wprost do swojej życiowej kreacji nazywając ją w wierszu; „Pan Cogito. Lekcja kaligrafii” - „projekcją osobowości”. Polscy czytelnicy coraz mocniej wsłuchiwali się w głos „Pana Cogito”, ale inną sprawą jest słuchanie, inną zaś stosowanie się do jego zaleceń.

W sierpniu obchodzimy kolejną rocznicę powstania ruchu społecznego o niespotykanych dotąd rozmiarach - to „Solidarność” - której przewodnikiem ideologicznym niewątpliwie był Zbigniew Herbert, poeta niezłomny. Wśród popiersi wielkich Polaków w alejach Parku im. Henryka Jordana w Krakowie w październiku 2007 roku odsłoniliśmy popiersie wielkiego poety, który mówił; „ocalałem nie po to aby żyć, mam mało czasu, trzeba dać świadectwo”. Wtedy to spośród bogatej twórczości wybrałam dwa wiersze, które zaprezentowałam obecnym na uroczystości odsłonięcia pomnika, a to „Przesłanie Pana Cogito” i „Potęgę smaku” . Ten drugi postanowiłam zamieścić w kąciaku poetycznym aktualnego numeru Biuletynu Akcji Katolickiej.

Herbert Zbigniew

„Potęga smaku”

*To wcale nie wymagało wielkiego charakteru
nasza odmowa niezgoda i upór
mieliśmy odrobinę koniecznej odwagi
lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku
Tak smaku
w którym są włókna duszy i cząstki sumienia*

*Kto wie gdyby nas lepiej i piękniej kuszone
ślano kobiety różowe płaskie jak opłatek
lub fantastyczne twory z obrazów Hieronima Boscha
lecz piekło w tym czasie było jakie
mokrt dół zaułek morderców barak
nazwany pałacem sprawiedliwości
samogonny Mefisto w leninowskiej kurtce
posyłał w teren wnuczka Aurory
chłopców o twarzach ziemniaczanych
bardzo brzydkie dziewczyny o czerwonych rękach*

*Zaiste ich retoryka była aż nazbyt parciana
(Marek Tulliusz obracał się w grobie)
łańcuchy tautologii parę pojęć jak cepy*

*dialektyka oprawców żadnej dystynkcji w rozumowaniu
składnia pozbawiona urody koniunktywu*

*Tak więc estetyka może być pomocna w życiu
nie należy zaniedbywać nauki o pięknie*

*Zanim zgłosimy akces trzeba pilnie badać
kształt architektury rytm bębnow i piszczałek
kolory oficjalne nikczemny rytuał pogrzebów*

*Nasze oczy i uszy odmówiły posłuchu
księżęta naszych zmysłów wybrały dumne wygnanie*

*To wcale nie wymagało wielkiego charakteru
mieliśmy odrobinę niezbędnej odwagi
lecz w gruncie rzeczy była to sprawa smaku
Tak smaku
który każe wyjść skrzywić się wycedzić szyderstwo
choćby za to miał spaść bezcenny kapitel ciała głowa*

Wybrała: Alicja Kondraciuk

DAR SERCA AKCJI KATOLICKIEJ NA OŁTARZ W SANKTUARIUM NAJSWIETSZEJ RODZINY

**Drodzy Bracia i Siostry, Prezesi i Członkowie
Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej.
Przewielebni Księża Asystenci Kościołni Akcji Katolickiej
i Księża Proboszczowie.**

Dzielę się z Wami dobrą wiadomością. Obecnie bardzo intensywnie pracujemy nad ołtarzem sanktuaryjnym Najświętszej Rodziny w Krakowie Nowym Bieżanowie. W tym ołtarzu będzie czczona Najświętsza Rodzina z 12-letnim Jezusem, w otoczeniu świętych Rodziców NMP i Józefa i 13 świętych. Wśród nich jest św. Jadwiga Królowa, patronka naszego Stowarzyszenia. Wszystkie postacie są rzeźbione w drewnie lipowym (60.m2). Mamy przygotować ołtarz i kościół do konsekracji, której dokona ks. Kardynał Stanisław Dziwisz w uroczystość Najświętszej Rodziny w niedzielę 28 grudnia 2008 r. Bezpośrednim przygotowaniem do konsekracji świątyni będzie Triduum przed Konsekracją od 21 do 23 grudnia br., które poprowadzi ks. Dr Stanisław Szczepaniec z PAT w Krakowie.

Bardzo Was proszę o modlitwy za to nowe krakowskie sanktuarium rodzin. Konsekracja będzie otwarciem tego nieznanego jeszcze ołtarza Najświętszej Rodziny. Proszę, żeby św. Jadwiga połączyła duchową linią nasze parafie i parafialne oddziały w trosce o dzieci, młodzież, małżeństwa i rodziny. Proszę Was o pomoc w promocji tego sanktuarium rodzin w duchu kościelnej troski o rodziny. Trzeba pamiętać, że w tym sanktuarium zawierzylimy Matce Najświętszej rozwój Akcji Katolickiej archidiecezji krakowskiej (14.04.2000 r.). Nasz statut został umieszczony w „krzewie gorejącym” pod stołem ofiarnym ołtarza wśród znaków naszego czasu (26.07.2002 r.).

Pamiętamy, że Ojciec Święty Jan Paweł II, kiedy dowiedział się w 1994 r. o powstaniu nowego sanktuarium Najświętszej Rodziny w Krakowie, wypowiedział swoje ojcowskie życzenie: **MUSICIE WYGRAĆ WALKĘ O RODZINĘ!** Dziś dzielę się z Wami tym papieskim życzeniem: **MUSICIE WYGRAĆ WALKĘ**

O RODZINĘ! W tej walce niech nas wspomagają JEZUS, MARYJA i JÓZEF i św. Jadwiga Królowa, bohaterska matka i królowa Polski i Litwy.

W walce o godność i prawa człowieka, małżeństwa i rodziny ludzie nie mogą być osamotnieni. Jesteśmy sobie potrzebni. „Jedni drugich brzemiona noście”. **Proszę Was Bracia i Siostry, połączmy w Duchu Świętym nasze serca żywą „linią wysokiego Bożego napięcia”**. To będzie linia modlitw i apostołskiej współpracy z tym sanktuarium dla odnowy serc i umacniania Królestwa Bożego w rodzinach, wspólnotach i środowiskach. Dzięki tej linii będą wspomagać nas modlitwy i przykłady Świętych Patronów, aby jednoczyła nas troska o święte i nierozzerwalne małżeństwa i rodziny, o dobre i chrześcijańskie wychowanie dzieci i młodzieży, z którymi chcemy wiernie służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie.

Pozwólcie, że ośmielę się poprosić Was także o pomoc materialną na ostateczne rzeźbienie i zbudowanie sanktuarijnego ołtarza. Może znajdą się między Wami chętni, którzy mogliby stać się fundatorami chociażby części tego sanktuarijnego ołtarza. Za każdą modlitwę, za wszelki dar serca składam serdeczne – Bóg zapłać.

*JEZU, MARYJO, JÓZEFIE. OŚWIECAJCIE NAS. DOPOMAGAJCIE NAM.
RATUJCIE NAS!*

Kraków – Nowy Bieżanów, 13.09.2008 r.

*Ks. Józef Jakubiec,
proboszcz i asystent POAK*

Ofiary można przelać na rachunek:
Parafia Najświętszej Rodziny
30-837 Kraków, ul. Aleksandry 1.
Nr 78 1240 1431 1111 0010 0160 8297

Spis treści

<i>Ks. Mirosław Dziedzic</i> Akcja Katolicka w Roku św. Pawła, Apostoła Narodów	3
<i>Franciszek Pasula</i> Uroczyste objęcie parafii.....	8
<i>Kazimierz Kryła</i> Istota funkcji prezesa oddziału parafialnego	9
<i>Kazimierz Kryła</i> Formalno-prawne podstawy współpracy Akcji Katolickiej z innymi podmiotami na przykładzie samorządu terytorialnego.....	11
<i>Marek Polański</i> 35 lecie aktu oddania Ruchu Żywego Kościoła i dzieła Oazy Niepokalanej, Matce Kościoła.....	23
<i>Marek Polański</i> Minęło 20 lat od powstania Parafii Św. Wojciecha.....	25
<i>Marek Polański</i> Sanktuarium na Pasierbcu 2008	26
<i>Jan Wilk</i> Smutek z odejścia i wdzięczność za życie Pierre'a Marchildona i Diane Boucher	28
Fragmenty z listów Sióstr Karmelitanek z Kazachstanu.....	31
<i>Alicja Kondraciuk</i> Smak życia Pana Cogito.....	34
<i>Herbert Zbigniew</i> „Potęga smaku”	36
Dar serca Akcji Katolickiej na ołtarz w Sanktuarium Najświętszej Rodziny	37

BIULETYN Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej
ks. Mirosław Dziedzic – asystent kościelny AK

Wydawca: Wydawnictwo PLATAN

ISBN 978-83-89711-03-8

Redakcja: Zespół Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej

Opracowanie: Zarząd DIAK, Kraków ul. Franciszkańska 3, tel./fax 12 62 88 169, 12 429 47 91, e-mail: diakkrakow@wp.pl

Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki, tel./fax 12 429 96 60, www.wydawnictwoplatan.pl

Zdjęcie na okładce przedstawia obraz autorstwa Jana Bruzdy

